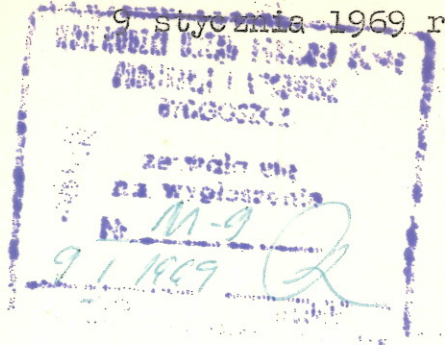


BRE/MD

*HR*

BYDGOSKIE RADIO - ECHO

9 stycznia 1969 r.



- 1/ O gospodarce wodnej. /TEKST ZU/
- 2/ Barcińscy powstańcy. /TEKST - Jan Jankiewicz/
- 3/ Honorowi dawcy krwi. /TAŚMA ZK/
- 4/ O ochronie zabytków. /TAŚMA MD/
- 5/ W i a d o m o ś c i .



339  
9 stycznia 1969 r.

ZU/ O stratach wynikających z zanieczyszczania przez zakłady przemysłowe rzek i jezior oraz zatruwania ryb - mówiono i pisano wiele.

Jednakże problem ten w dalszym ciągu jest niezwykle aktualny - o czym przekonały nas informacje przekazane w czasie konferencji prasowej,

jaka się dzisiaj odbyła w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

w Bydgoszczy. Najbardziej zanieczyszczoną ściekami przemysłowymi

rzeką jest górna Noteć od Kruszwicy do Łabiszyna. W tej chwili

zaobserwować tutaj można pod lodem ławice śniętych ryb - prawie na

całym odcinku Noteci wyniszczony został rybostan. Jest to wynik

wieloletniego zanieczyszczania wód w tym rejonie, zwłaszcza przez

cukrownie w czasie kampanii przerobowej oraz Zakłady Sodowe.

Znaczny stopień zanieczyszczenia występuje również w wodach Brdy

w Bydgoszczy oraz Wisły w okolicach Włocławka i Świecia.

W ub. roku Wydział Gospodarki Wodnej Prezydium WRN wystąpił wobec 22 zakładów przemysłowych z wnioskami o wymierzenie kar administracyjnych. Łącznie tytułem kar fabryki zapłaciły w zeszłym roku około czterech milionów złotych. Jednakże samo wymierzanie kar pieniężnych zakładom pracy za zanieczyszczenia ściekami przemysłowymi wód - nie rozwiązuje problemu. Konieczne jest, aby kierownictwa przedsiębiorstw wykazały więcej troski o zapobieganie tym szkodliwym z punktu widzenia gospodarczego - zjawiskom.



Pewne oznaki poprawy w tej dziedzinie już występują, albowiem coraz więcej zakładów pracy przystępuje do budowy specjalnych oczyszczalni ścieków oraz urządzeń zapobiegających zanieczyszczeniom rzek i jezior. Np. Cukrownia w Kruszwicy wydatkowała na te cele w ub. roku około pięciu milionów złotych, a w całym woj. bydgoskim inwestycje służące oczyszczaniu ścieków przemysłowych pochłonęły blisko sto milionów złotych. Rozwiązuje się również ostatnio ten problem poprzez odprowadzanie wód ściekowych na pola, wzbogacając w ten sposób uprawę roli. Zachodzi jednak w dalszym ciągu potrzeba bardziej zdecydowanego działania w zakresie ochrony wód przed zanieczyszczeniami.



BRE/MD

9 stycznia 1969 r.

343

KR/ W rozpoczynającym się dzisiaj w Krakowie tradycyjnym już Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich - biorą udział dwie torunianki: Bożena Gajda i Irmina Krauze - studentki Wydziału Prawa UMK. Irmina Krauze jest laureatką Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej, a Bożena Gajda - solistką w toruńskim Kabarecie "Pod Śmaczkiem".

KR/ Zakończono prace renowacyjne przy jednym z najcenniejszych zabytków grodu Kopernika - barokowej kamienicy "Pod Gwiazdą". Mieścić się tu będzie jeszcze jedno ~~kolejne~~ toruńskie muzeum. Zgromadzone zostaną w nim eksponaty z Dalekiego Wschodu. Większość pomników starożytności: rzeźby i posągi Buddy, wyroby jubilerskie ze złota, <sup>i</sup>srebra, stylowe meble oraz naczynia ofiarował znany podróżnik i kolekcjoner dzieł sztuki - Tadeusz Wierzejewski.



AC/

Wczoraj w Domu Kultury Grudziądzkich Zakładów Przemysłu

Gumowego odbyło się wspólne posiedzenie komisji kultury WRN i komisji kultury WKZZ. Przedmiotem obrad była analiza działalności kulturalnej przyzakładowych domów przyzakładowych domów kultury na terenie województwa bydgoskiego.

Na podstawie zebranych materiałów - dziewięciu domów kultury, między innymi: Zakładów Chemicznych, Inowrocławskiej "Inofamy", Toruńskiej "Elany", Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego i innych - stwierdzono, że działalność kulturalno-oświatową prowadzą wszystkie placówki. Spełniają one ogromną rolę jako ośrodki oddziałujące na środowisko, a w szczególności na młodzież. Zwrócono także uwagę na potrzebę bardziej właściwego wykorzystywania funduszy przeznaczonych na cele kulturalno-oświatowe, na fachowe przygotowanie kadry tych placówek oraz na podniesienie rangi pracowników kulturalnych. Stałe podnoszenie poziomu pracy kulturalno-oświatowej jest gwarancją osiągania coraz lepszych wyników, nie tylko w tej dziedzinie.



/Jan Jankiewicz - Piechcin, Dworcowa 13 m.5 pow.Szubin/

Pan Jan Jankiewicz z Piehcina nadesłał nam relację o wyzwoleniu Barcina i okolic przez powstańców wielkopolskich. - Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Barcinie uroczystie obchodziło 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Na akademię z tej okazji oprócz członków Związku przybyli harcerze, młodzież szkolna oraz społeczeństwo miasteczka. Uroczystość ta miała dla mieszkańców Barcina szczególne znaczenie. Właśnie 50 lat temu zorganizowane grupy powstańców barcińskich przyniosły wolność miastu i okolicy, obejmując władzę w swoje ręce. Ale na tym niezakoczyła się walka barcińskich powstańców. Już 6 stycznia grupa, składająca się 30-tu osób podążyła na pomoc powstańcom Inowrocławia, a 10 stycznia barcińska kompania, składająca się ze stu ludzi, odpiera Niemców w rejonie Kani i Augustowa. Ta sama kompania wspólnie z kompanią pakoską w dniu 11 stycznia zdobywa Łabiszyn i przekazuje go w ręce nowo utworzonego tam oddziału powstańczego.

W Łabiszynie wzięto do niewoli 80 Niemców, zdobyto dwa cekaemy,  
oraz dużą ilość broni ręcznej. Barcińscy powstańcy walczą również pod Szubinem, w rejonie Rynarzewa, a pod Kołaczkowem w bezpośrednim starciu Niemcy tracą kilkunastu ludzi, broń i amunicję.

BRE/MD

9 stycznia 1969 r.

KR/ W Toruniu mieszka 160 weteranów Powstania Wielkopolskiego.

Spotkali się oni dzisiaj podczas uroczystej akademii, zorganizowanej przez toruński Oddział ZBoWiD-u w 50-tą rocznicę Powstania.

Jedenastu weteranom wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

W akademii udział wzięli przedstawiciele władz partyjnych i miejskich Torunia oraz liczne rzesze mieszkańców grodu Kopernika. W części artystycznej wystąpił Zespół "Młody Toruń". -